

KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Marca.

CZWARTEK.

ROK 1829.

N^o 76

WSPOMNIENIA.

Zniszczenie *Wislicy*
przez Tatarów 1240.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE. ROZKAZ DZIENNY DO WOJSKA POLSKIEGO.

W Kwaterze Głównej Dnia 9 Marca 1829.
W Warszawie. 14 Marca

ZA NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

Stosownie do Decyzji NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA JMCI i KRÓLA, wydanej w Petersburgu dnia 7 Marca (23 Lutego) roku bieżącego. Wykreśleni zostają z Kontrol. W Gwardji. W Pułku Strzelców konnych, Podpułkownik Seweryn Krzyżanowski. W Jeździe. W Pułku Ułanów Jego Królewiczowskiej Mości Xięcia ORANJI Nr 1, Kapitan Franciszek Małewski.

Naczelnym Wódz KONSTANTY W. X. R.

Zgodno z Oryginałem p. o. Szefa Sztabu Głównego, Generał Brygady *Siemiątkowski*.

Wobec Senatorów, Ministrów, Urzędników władz wszelkich, Obywateli, Młodzieży szkolnej i Ludu płci obiej napełniających starożytny tutejszy Kościół S. Jana, wczoraj odbyło się wielkie żałobne Nabożeństwo za Duszę spoczywającego w BOGU Ojca S. Leona XII. Od rana Kapłani mieli Msze S. przy wszystkich Ołtarzach, a wilje śpiewali OO. *Bernardyni, Dominikanie*, tudzież *Kler*. Mszą wielką celebrował JW. JX. *Woroniewicz* Arcybiskup Prymas, w czasie której liczna orkiestra pod dyrykcją Rektora *Elsnera* wykonała ulubione w Warszawie Rekwjem *Bozetego*. Polski złotousty Mówca, nasz *Arcy-Pasterz* miał Kazanie, a zakończył obrzęd *Castrum Doloris* odbyty przez Celebrującego i JWW.

Biskupów Płockiego, Lubelskiego, Podlaskiego tudzież Sufragana Warszawskiego. Wspaniała Katafalek ozdobiony był Trójkoroną i Krzyżem Patriarchalnym, a cały Kościół iśniał mnóstwem światła.

Wyszła z druku rozprawa *Onagannym* zwyczajem używania *merkurjuszu* słodkiego do leczenia prawie wszystkich chorób, w której wyłożone są własności tego lekarstwa i wskazane stany chorobne, gdzie użycie jego zwyczajem upoważnione oddawna już szkody cierpiącym przynosi, a gdzie pożytecznym być może. Znajduje się w składzie ksiąg Pani *Szczepańskiej* przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 12. Cena exem: zł: 1 gr: 15.

Wczoraj ranó umarł P. *Kasper Bem* (Boehm) tutejszy Mistrz sprawiedliwości. Żył lat 46.

Zi powodu przedstawienia dziś w Teatrze Narodowym wybornej Komedji *Szkola Starców*, przytaczamy głos P. *Oze* (Auger) do niej Autora P. *Delavii* przyjętego na miejsce zmarłego Hrabiego *Ferand*. »Zdać się że Muza twoja znajduje upodobanie w śmiałych przedsięwzięciach. Trudności wynikające z osobistego położenia lub z obranego przedmiotu nie tylko cię nieodstraszaia, ale raczej sam ich szukasz abys nad niemi tryumf odnosił. Na samym wstępie w zawód dramatyczny, żartując wydaiesz wojnę tym od których gorliwości zawisł los dzieł twoich. (Aktorowie jego pierwsza Komedja.) Różniej nie zważaiąc na wiek twój tak jeszcze daleki od smutnych lat doświadczenia, nie obawiaz się dawać poważniej naukę star-

com, którzy nie korzystali z nauki czasu. Wszystko ci poszło szczęśliwie i tak pójść musiało, bo śmialemi pomysłami twem rozum kieruje, a szczęśliwy talent ie wykona. W Szkole Starców malowanie obyczajów odkrywa i daie nam postrzegać rozleglejsze i eszczę pole, bo nie wyjątek, nie gatunkową odmianę opisnie ta sztuka, ale obejmuie ona wielką i zajmującą część związków towarzyskich; i dla tego to powodzenie tego dzieła stało się powszechne i niekrótko trwałe. Cóż mam powiedzieć o tym talencie giętkim i iędrym, świetnym i czystym który iaśnieie w tym znákornitym umysłowym płodzie. Jakichżebychy pochwał nie przewyższyła wziętość powszechnie iuż przyznana, ten nieustający napływ publiczności, te oklaski, okrzyki, które zdaią się same z siebie odradzać za każdym wystawieniem. Publiczność zbyt iuż wyiawiła swe zdanie, ażeby po takiej iednomysłności, usiłowanie pojedynczego głosu nie wydawało się zbytym i prawie śmiesznyem.»

W dobrach *Chodecz*, w Obwodzie *Kuiawskim*; urodził się w tych dniach *Byczek*, który zamiast sierci iaką zwierzęta tego rodzaju są porośnięte; pokryty iest zupełnie *wetną czarną*, kręcącą się podobnież iak na *Owcach Podolskich*.

Dziś zimna stopni 3.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Cesarz i Cesarzowa *Austrjacy*, mają odbyć podróż do *Pragi* i znajdować się będą na uroczystości Śgo *Jana Nepomucena* i na Jubileżu tego Patrona państwa *Czeskiego*; poczem udadzą się do *Saleburga* i do zamku *Mirabel*, który iest darowany Cesarzowej i będzie iej rezydencją gdy zostanie wdową.— Królewicz *Don Michał* znowu zachorował.— Listy z *Stambułu* donoszą, że od 10ciu dni panuje w tej stolicy znaczne poruszenie z powodu gwałownego brania do wojska. Słychać

że *Ibrahim Basza* utracił życie. Ojciec iego Wice Król *Egiptu*, miał być tego przyczyną, wplątawszy syna w kłótnią z swoim szwagrem, który mu wyrzucił ustąpienie z *Grecji*, *Ibrahim* dobył szablę, a w tej chwili tamten mając iuż przygotowany pistolet, tak go ugodził postrzałem, że na miejscu został pozbawiony życia. Jednak ta wiadomość potrzebuie potwierdzenia.

Donoszą z *Londynu*, że podróż *Xcia Wellingtona* d. 27 z. m. do zamku *Windsorskiego*, odbyła się z tajemniczymi zdarzeniami. Xże przybył o godzinie 2giej po południu do tego zamku, gdy w *Londynie* rada gabinetowa miała się odprawić. Pojechał lekkim powozem i bez służącego, iak gdyby niechciał aby go poznano. Gdy wysiadł w zamku, kazał poczytjonowi odmieńić konie, aby niezwłocznie mógł wrócić; dodając, iż bardzo krótko w zamku zabawi. Zaraz po przybyciu swoim miał rozmowę z Bratem *Królewskim X. Kumberland*, która blisko 2 godziny trwała, a potem posłuchanie u Króla blisko 3 godzinne. Zamiast więc krótkiego czasu, iak z początku mniemał, bawił 5 godzin w *Windsor*, a przez cały ten czas stał poiazd z końmi pocztowemi. — Mówią w *Wiedniu*, że w okolicy *Pestu* w *Węgrzech*, obozować będzie 30,000 wojska *Austrjackiego* wszelkiej broni. — Król *Hiszpański* przeznaczył 300 ozdób rozmaitych orderów krajowych dla żołnierzy i urzędników wojska *Francuzkiego*, które roku 1823 weszło do *Hiszpanji*. — Dawniej *Saconja* sprowadzała z *Hiszpanji* merynosy dla polepszenia trzód swoich; teraz zaś *P. Szmac*, biegły i doświadczony *Ekonomista* w *Klopsen* posłał 30 skopów *Saskich* do *Hiszpanji*. — *Krawiec Niedergesees* w *Augsburgu* wynalazł machinę, za pomocą której wiednej minucie przykroić można 15 surdutów troiakiej wielkości, lub też 5 surdutów, 5 par spodni

i 15 par kamaszów jednakowej wielkości. — Mówią w *Stambule* że szczególniej zatrudnia Sultana zajmowanie się *Francji* losem *Grecji*, i obawiać się należy zerwania stosunków przyjacielskich między temi Mocarstwami, na przypadek, gdyby się powstańcom Greckim powiodło nadużyć opieki Mocarstw, gdyż w takim razie Porta musiałaby chwycić się względem Greków dzielniejszych, niż dotąd środków, a to właśnie sprzeciwiałoby się widokom *Francji*. W *Stambule* miano się już naradzać, co w takim razie Porcie czynić wypadnie, i zdaie się, że postanowiono posłać wojsko do *Tesalji* i *Liwadij*. Porta miała zarazem podać Mocarstwom protestacją przeciw postępowaniu Greków, którzy bez względu na zaproponowaną i przyjętą neutralność wojnę awantarniczą prowadzą.

Dokończenie opisu Balu danego przez Hr. Ar. Potockiego w Krakowie dnia 28 z. m. — Po przybyciu opisanych już Kadryłów i mnóstwa Masek, ukazała się *Estera*, świetny i gustowny jej ubiór stanowił wszystkich. Stopniami zaludniała się wielka sala mnóstwem coraz nowych przybyszów; wszystko piękne, interessowne, zdawało się sprawdzać owe czarodziejskie powieści o *festynach*, nadpowietrznych lub podwodnych mieszkańców. *Cygani* i *Cyganki*, mający na czele *Precjozę*, osoby z melodramy znajomej tegoż nazwiska. *Waidelotki* z poematu *Mickiewicza* pod napisem *Konrad Wallenrod*. *Rebeka* i *Jzaak*, oboje w bogatych szatach historycznych. *Romeo* i *Julja* z *Traiedji* *Szekspira*. *Sultan Turcki* przepychem wschodnim zadziwiający. *Rycerz Polski* z czasów *Bolesława Chrobrego*, z wzorów na rycinach *Smugłowicza* malujących, w zbroi łuskowej ze skrzydłami. *Dwie Polki* w kostiumie pierwszych lat XVIII wieku

kosztownym; zupełnie według portretów starsowieckich ubrane. *Zeglarze* od marynarki angielskiej. *Turek* i *Grek* napastujący się ustawicznie z usmiechem bliskiego poiednania. *Ogrodniczki* z koszykami pełnemi kwiatów. *Pasterki* i *Pasterze* w ubiorach i postaciach iakie nam opisują *Poeci*. *Malarz* ubrany we wszystkie swe godła i narzędzia, chwytający odpręki pierwsze zarysy tych, co go najmocniej w oczy uderzali; sam nawet *Wolter Król* dowcipu; mnóstwo charakterystycznych figur i rykatur; wszystko to w wdzięcznym nieładzie pomieszane, składało rozmaitość tak piękną, tak zajmującą, że jej pamięcią objąć tym bardziej piórem określić niepodobna. *Bardowie* i *Poeci* rozdali wiele pięknych i dowcipnych wierszy; między innemi był następujący do *Sultana*:

Sultan, lecz i dla ciebie zauczyć potrzeba!
Choćby wszystkie *Huryski* z *Machometa* nieba,
W twoim zabłyśły seraiu, (kraiu.
Wyznaj, żeś nadobniejsze widział w *Polskim*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kraszewski Wiktor Ob.; Miniewski Feliks Ob.; Poleska Wiktorja Ob.; Sobkiewicz Jan Ob.; Zagórski Karól Ob.; Merlini Ludwik Ob.; Adamski Tomasz Oby.; Słupecki Pułkownik, Więckiewicz Kanonik, Kalisz Seweryn Ob.; Szymanowski Jan Ob.; Nowakowski Arty.; Dram.; Kurosz Jan Ob.; Obrycki Stanisław Ob.; Lipski Józef Ob.

DONIESIENIA.

Przedaż Ruchomości. — W dniu 26 m. b. i dni następnych o godzinie 3 z południa odbędzie się Licytacja Ruchomości po *Annie* i *Józefie* małżonkach *Arrametykach* przy ulicy *Podwał* w domu pod Nr 498 pozostałych iako to: Sprzętów domowych, Mebli, Obrazów, Zegaró sciennego z muzyką, Szklą szynkarskiego, Garderoby, Bielizny i różnych tym podobnych Artykułów z dozwolenia Sądowego i na żądanie Pełnomocnika nieobecnych SSrów, co się niniejszym do publicznej wiadomości podaje. —

Andrzej Willjam Reient W. M.

KONSENS stary z wolnością szynkowania również

szumówki iak i słodkich Wódek niemniej brania Piwa od dwóch z pierwszych fabrykantów Warszawa jest za pomierną cenę do sprzedania, dowiedzieć się w Drukarni Kurjera.

BASZTARDA w dobrym zupełnie stanie, z wszelkimi wygodami do dalekich podróży, jest z wolnej ręki za pomierną cenę do sprzedania. Chcący taką nabyć dowie się o niej w domu Poznera przy ulicy Nalewki pod Nr 2247 na 2 piętrze nad pierwszą bramą od rogu u Lokatora.

Barłomiej Hell z Uderns w Tyrolu przybędzie z partją Bydła Tyrolskiego, Szwajcarskiego i trzodą Merynosów; bliższą wiadomość i obstalunki przyjmują się w handlu Wojciecha Sommer przy ulicy Długiej Nr 557.

MASEŁA świeżego nie solonego, funtową osetkę, dostać można za zł: 1 gr: 6, za Żelazną Bramą w domu Janasza Nr 959 pytać się do Jana Stróża.

Znaleziono Słubną **OBRAZKĘ** w dniu 15 m. b. właściciel tejże Obrączki, raczy się zgłosić do Handlu W. Woj: Sommer przy ulicy Długiej pod Nr 557.

Młodzieniec i umiejący czytać i pisać może być umieszczon za Terminatora w Cukierni Piotra Jenny przy Rynku Starego Miasta, wiadomość tamże.

Przy szczęśliwym Rządzie Krain Epoka powiodnie szczególni w naukowości przysługami przez wynalazki Kombinatorów, i zgodnych z okolicznościami badaczów, załatwiających wszelkie trudności i nieporozumienia się z początkowemi naukami, bo nietylko między Szwajcarami, Francuzami, może iuż i innemi Kraiowcami znajdują się szczególni Metodyczni Filologowie, ale i między Polakami jest nawet Miłośnik Filologii udowadniającej, iż w trzech lub czterech lekcjach godzinowych przy dostatecznej pomocy, i prostej naukowej rachunkowości, Osoba polskim językiem płynnie i gramatycznie czytająca, a z francuzkim bynajmniej nieobeznana nauczy się czytać po francuzku dokładnie, i zrozumiale. Kto więc życzy sobie istotnych korzyści z metody podobnego uczenia się, i obeznania się praktycznie najdalej w dziedzięciu lekcjach z pierwszemi początkami zasad języka tak polubionego, raczy się zgłosić do Nauczyciela języków, który się przy dobrym i szczerze wzroku, słuchu i smaku poświęca tej przysłudze, mieszka przy ulicy Krakowskie Przedmieście przeciw Saskiego placu pod Nr 394 w dziedzięciu po lewej ręce na 1m piętrze, i przyjmie od

godziny 11 do 12 zrana, a po południu od 2 do 4, pragnących o te lekcje umówić się.

W Województwie Podlaskiem a w Mieście Białym zwanem, w którym znajduje się Obwodowy Urząd, Kassa, Sąd Pokoju i Sąd Poprawczy, tudzież Szkoła Wydziałowa, jest do sprzedania **APTEKA** dobrze we wszystko zaopatrzona, przeszło 5000 zł: czystego dochołu rocznie czyniąca, a to wraz z kamienicą porządnie masiw murowaną, urządzone do Katastru ogniowego na zł: 48,000 oszacowaną, w której taż Apteka jest założoną, tudzież z Ogrodami i z Gruntami dobrimi po 10 korecy we trzy zmiany zasiewami, oraz z porządnym Polwarczkiem zbudowanym na skład Zboża i dla utrzymania Krów. Życzący nabycia onych, zgłosić się zechce w zamiarze układow, osobicie lub przez Korrespondencją Pocztową franco stylizowaną, do upoważnionego w tym Interesie W. Alexandra Guzowskiego mieszkającego w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr domu 2253, lub do Właściciela tejże Apteki, w temże Mieście Białej w swojej Kamienicy mieszkającego.

Zgubiony został na ulicy Długiej **PIERŚCIONEK** złoty z Kotwicą na wierzchu, uprasza się o oddanie takowego do Drukarni Kurjera, a znalazca otrzyma w nagrodę oprócz wartości onego według oszacowania, w dodatku jeszcze Rubla srebrem.

WIEŚ Uwiłłiny 4 mile od Warszawy, 2 mile za Piasecznem leżąca, jest z wolnej ręki do sprzedania, życzący sobie nabyć ją, zechce się udać do W. Mecenasza Paschałskiego w własnym jego domu przy ulicy Franciszkańskiej Nr 1794 Lit: A. mieszkającego, u którego o stanie tej Wsi i Warunkach sprzedaży poinformować się może.

Zawiadania się kogo to interessować może, iż w dniu 23 m. i. r. b. o godzinie 9 zrana to jest: wprzyszły Poniedziałek i następnych, odbędzie się publiczna sprzedaż Richomości jako to: Kosztowności, Złota, Sreber, Luster, Mebli, Naczyń różnych, Garderoby mezkiej, Bielizny mezkiej i stołowej, Dzieł rozmaitych lecarskich, Win na butelki w różnych gatunkach, Powozów, Szor, Skór, i t. p. więcej dających na gotowe pieniądze tu w Warszawie pod Nr 1070 przy ulicy Królewskiej.

EKONOM bezżenny wieku średniego, opatrzony w dobre świadectwa umiejący czytać i pisać, zgłosi się pod Nr 520 ulica Podwale na pierwsze piętro, **TEATR**. W króćce nowa Kom: Op: *Zanatyczna Wiejska*.